

ED **NUMER 111**
STRONA 2

Pod was dowas



porze letniej — jako miejsce imprez estradowych i — znakomicie służy mieszkańcom Jędrzejowa już i amfiteatr także społecznym sumptem zbudowany.

kilku dłużyących się latach...



Zdjęcia T. Sawej

tygodnie, jeszcze mie-
duży budynek o dwóch
macjach będzie gotów na
pierwszych gości. Po
dłużących się latach, bu-
dowlę społecznym ję-
dom Kultury już
jak zapewniają miej-
ładzie — zostanie ukoń-
Hol, duża sala widowis-
prawy dla sekcji klu-
spotów amatorskich itd.
przed młodzieżą, nauczy-
grupami tworzącymi
muzyczny, lalkarski,
inne pytanie: o in-

telefon
interwencyjny

NCZENIE ZE STR. 1

ynnek ten przeleliśmy
stracę w styczniu bie-
roku i od początku były
Zakładem Oczyszczają-
mimo zawartej z

imieci nie są wywo-
tym pytanie zwró-
węć z kolei do dy-
Rejonowego Przedsię-
Gospodarki Komunal-
Kielcach Stanisława An-
kiego. Umowa została
ponieważ altanka nie
zysowała to przecho-
pojemników, brak
dojazdu do niej. ZOM
podpisanie umowy od
altanki i wykona-
Dotychczas tych
wykonano, stąd też nie
pretensje kierownika.
(Jar)

Inicjatywy skarżyskiego komitetu kontroli

Z pożytkiem dla społeczeństwa

We wrześniu ub. roku we wszystkich województwach i jednostkach administracyjnych: gminach, dzielnicach i miastach powołane zostały komitety kontroli społecznej. Dziś, po kilku miesiącach ich działalności, wzbogaceni o nowe doświadczenia, powracamy do tego tematu. Czy komitety kontroli spełniły pokładane w nich nadzieje, czy stały się ważnym orężem w eliminowaniu negatywnych zjawisk?

O dobrej działalności komitetów kontroli decydują przede wszystkim ludzie. Najlepszym tego przykładem jest Skarżysko, w którym tamtejszy KKS działa sprawnie i z pożytkiem dla społeczeństwa.

— Już przygotowania związane z powołaniem komitetu kontroli społecznej — mówi przewodniczący MKKS w Skarżysku, sekretarz KM PZPR — Kazimierz Zep — pokazały, jak doniosłą rolę może spełnić społeczny nadzór w wyko-
rzeniu wszelkich nieprawidłowości. W Skarżysku np. w różnych formach kontroli społecznej zaangażowanych jest kilkuset działaczy. Ich wysiłki, niestety, nie zawsze dawały rezultaty. W pewnych dziedzinach kontrole odbywały się wielo-

krotnie, w innych w ogóle ich nie było. Postanowiliśmy więc przede wszystkim zająć się koordynacją poczynając kontrolnych, kierować społecznymi kontrolerów tam, skąd dochodzi najczęściej sygnałów o nieprawidłowościach.

W NIEJEDNYM JUŻ POMÓGŁ KKS

Rejestr spraw, którymi zainteresował się skarżyski KKS jest długi. W polu widzenia komitetu znalazła się gospodarka mieszkaniowa, zwłaszcza rozdział mieszkań, działalność wychowawczo-kulturalna w osiedlach, a także praca urzędów i sposoby załatwiania przez nie petentów. Społeczni kontrolerzy zajmowali się oceną działalności placówek handlowych, komunikacji miejskiej i PKS, gospodarki energią elektryczną w dużych zakładach przemysłowych. Sporo uwagi poświęcono sprawom porządku w mieście i ochronie przyrody. M.in. zlecono odpowiednim służbom zbadać stan zanieczyszczenia rzeki Kamiennej. Istnieje bowiem domniemanie, że rzekę zanieczyszczają ścieki nie kontrolowane.

Na skutek interwencji komisji kontroli wiele spraw udało się załatwić pozytywnie. I tak np. poprawił się stan sanitarny sklepów spożywczych, a także punktualność kursowania autobusów komunikacji miejskiej i kultura obsługi pasażerów. Kombinat Budowlany wyremontował ulicę Reja, którą uprzednio zniszczył „Lysogóry”, po interwencjach, zabrały się aktywnie do pracy i już w niedługim czasie przybędzie miastu nowy hotel turystyczny. W osiedlu Górna Kolonia, na wniosek komitetu, naczelnik zalecił rozbiorę starych szop, które szpeciliły miasto.

— Szczególną uwagę przywiązujemy — mówi K. Zep — do egzekwowania wniosków i zaleceń pokontrolnych. Tylko bowiem w ten sposób zapewni-
my skuteczność naszych poczyn-
ań, a tym samym wykorzystamy wszystkie możliwości, które tkwią w prawidłowo funkcjonującej kontroli społecznej.

ZNAC POTRZEBY

W najbliższym czasie komitet kontroli skoncentruje swoją uwagę przede wszystkim na likwidacji mankamentów w pracy placówek usługowych. Dalsze zadania — wspólnie z komisjami MRN opracować informację o stanie zabezpieczenia mienia państwowego przed kradzieżą i pożarami oraz przedłożyć wnioski i zalecenia w tym zakresie odpowiedzialnym służbom.

W skład skarżyskiego komitetu kontroli wchodzi ludźmi ze wszystkich środowisk zawodowych i społecznych. Ludzie doskonale znający problemy miasta, cieszący się nieposzlakowaną opinią, autorytetem, energiczni, pełni społecznikowskiej pasji. Są wśród nich nauczyciele, prawnicy, urzędnicy, działacze partii i organizacji młodzieżowych, a także samorządów mieszkańców. Wyróżniają się w pracy zwłaszcza tacy doświadczeni działacze, jak Stanisław Jarzebiński, Romuald Dietrich, Bogdan Winiarski, Wiesław Piątek.

Nie brakuje również w komisji ludzi młodych. To właśnie połączenie zapału i energii młodych z doświadczeniem starszych sprawia, że w Skarżysku nie ma spraw nie do załatwienia. Jeśli się nie uda za pierwszym razem, to na pewno uda się za następnym.

Działacze KKS stale spotykają się z mieszkańcami w czasie dyżurów. Od mieszkańców bowiem najczęściej pochodzą wszelkie sygnały o nieprawidłowościach. Inspiracją i pomocą służą również organizacje polityczno-społeczne i instytucje.

MARIA RECHOWICZ

Nasz sygnał

Kwiaty kontra „Art”

Kiosków z kwiatami, czego nie da się powiedzieć o innych placówkach handlowo-usługowych, z całą pewnością w Kielcach nie brak. Równą jak gryby po deszczu, ustawiane często dość przypadkowo, a ich wygląd nie zawsze jest estetyczny. Na nowych osiedlach zjawiają się wcześniej, niż sklep z pieczywem. Świadczy to o dobrej przedsiębiorczości handlujących kwiatami, ale nie tylko o tym...

Ostatnio kiosk z kwiatami przesłonił witrynę placówki „Artu” przy ul. Sienkiewicza — jedynym w Kielcach, prowadzącej nie tylko sprzedaż, ale i spełniającej rolę galerii wystawowej. W odróżnieniu od kiosków z kwiatami galerii wystawowych nie mamy w Kielcach za wiele. Wystarczy chociażby przypomnieć odczynny już temat piwnie przy ul. Leśnej nadal świecących pustkami. Wystarczy jeszcze raz powrócić do tematu „Desy”, o której w naszym mieście nadal głuch. Jak jednak doszło do tego nie najszczęśliwszego sąsiedztwa?

Właściciel kiosku w 1975 roku otrzymał pozwolenie na prowadzenie w tym miejscu sprzedaży. Nieco później również Wydział Gospodarki Terenowej wydał pozwolenie na urządzenie w tym samym miejscu sklepu „Artu”. Wprawdzie w umowie dotyczącej kiosku było zastrzeżenie co do ewentualnej zmiany jego lokalizacji (jest to kiosk przenośny), ale z chwilą uruchomienia placówki „Artu” nikt o tym nie pomyślał. O całej tej historii zarówno Wydział Gospodarki Terenowej jak i Wydział Handlu dowiedziały się dopiero od ... osób postronnych. Komentarz — jak sądzić — zbytnie.

(E)

Śladem naszych interwencji

PODZIĘKOWANIE DLA „ECHA” Z CZKR

W odpowiedzi na nasz artykuł „Gospodarka paliwowa bez... licznika”, zamieszczony 2 marca br. otrzymaliśmy z Centralnego Związku Kółek Rolniczych pismo, w którym czytamy:

„Zespół Techniki i Usług CZKR potwierdza fakty zawarte w artykule „Echa Dnia”. Jednocześnie pragniemy poinformować Redakcję, że dla zmniejszenia deficytu linek do liczników motogodzin, jednostki gospodarcze kółek rolniczych pojęły się ich regeneracji (Piotrków Trybunalski i Katowice), lecz z braku surowca regenerowana ilość nie zabezpiecza naszych potrzeb. Pragniemy podziękować Redakcji za podjęcie tego tematu, ponieważ zyskaliśmy sojusznika w podejmowanym przez nas działaniu zmierzającym do coraz oszczędniejszego gospodarowania produktami naftowymi. Ponadto jest to jeszcze jeden sygnał skierowany do przemysłu o zwiększenie produkcji linek i liczników motogodzin”

Ludzie naszych miast



Stanisław Pytko dobrze zna miasto, mieszka w osiedlu Grunwaldzka w Kielcach. Bardzo aktywnie uczestniczy ona w życiu osiedla i społeczności.

— Życie wypełnia mi praca dla innych — mówi. — Biegnie ona jak gdyby dwoma torami: jeden — to praca zawodowa, drugi — społeczna. Bakcył społecznikowskiego działania połączam już podczas nauki w Seminarium Nauczycielskim w Sosnowcu.

— Potem przyszły kolejne lata pracy w szkołach w Koszycach, Kiszowie koło Pińczowa, Chmielniku. Wszędzie trzeba było nie tylko uczyć dzieci, ale organizować im właściwie wolny od nauki czas. W miejscowościach tych szkoły były bowiem jedynymi ośrodkami kultury. Sporo więc godzin poświęcałam na organizowanie wystaw, konkursów, teatrzyków poezji. Po wojnie przyjechałam do Kielc i przez szereg lat pracowałam w szkole zawodowej przy ul. Jagiellońskiej.

— Dziś, mimo że od kilkunastu lat jestem na rencie — nadal

pracuję w szkolnictwie. Prowadzę (na pół etatu) bibliotekę w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 6 na Herbach. W tym roku miały 50 lat mojej pracy w zawodzie nauczycielskim.

Stanisława Pytko — doświadczonego pedagoga — nawiązała doskonały kontakt z młodzieżą osiedla Grunwaldzka. Patrząc na

Przyjacieli młodzieży

grupujące się pod oknami jej bloku dziewczęta i chłopcy postanowili ich wciągnąć do pożytecznych zajęć. Na początek rzuciła hasło uporządkowania wspólnym wysiłkiem pomieszczenia kotłowni. Tu po zagospodarowaniu zaczęła zbierać się młodzież. Przychodzili chętnie, gdyż Stanisława Pytko zawsze coś ciekawego wymyśliła, np. naukę robót na drutach czy też haftu. Chłopcy chętnie wykonywali drobne ozdoby z drewna,

żyłek, koralików. Zbierali się też na wspólne dyskusje o książkach, filmach, teatrze.

Utworzonej z jej inicjatywy samorządzie dziecięco-młodzieżowej uczestniczył aktywnie w upiększaniu kwiatników, podnoszeniu poziomu estetyki klatek schodowych. Obrazki zawieszane dziecięcymi rękami pojawiły się we wszystkich klatkach bloków przy ul. Grunwaldzkiej nr 4, 5 i 6.

Powodzeniem cieszy się prowadzona przez kółko Ligi Kobiet którego Stanisława Pytko jest przewodniczącą i Ośrodek „Praktyczna Pani” tzw. szkoła życia codziennego dla młodzieży.

— Rozpoczęliśmy działalność od zorganizowania kursu nauki robienia sztucznych kwiatów. Uczestniczyło w nim ponad 40 dziewcząt. Kurs ten zakończyliśmy kiermaszem połączonym ze sprzedażą maków, kaczek, jabłoni wykonanych przez nasze słuchaczki. Dochód ze sprzedaży w wysokości 6 tys. złotych przekazaliśmy na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Dalsze zajęcia organizowane w ramach „szkoły życia” obejmą naukę kroju i szycia, organizację pracy w kuchni, połączone z pokazem gotowania i pieczenia. Dążeniem naszym jest wciągnięcie do udziału w tych zajęciach jak największej liczby młodych mieszkańców osiedla.

(DAP)

rytmy

„ZNOWU W ŻYCIE ZAGRAMY”

MUZYKA: Maciej Śniegocki

SŁOWA: Józef Andrzej Grochowina

SPIEWA: Ewa Śnieżanka

Moje słowa jak latawce płyną w dal,
moje listy niby liście porwał wiatr,
ponad światem lecą hen,
czy to noc, czy to dzień.
Powróć słowa tu —
wędrownych ptaków klucze...

Napisz tylko jedno zdanie, daj mi znać,
że to, co masz najlepszego — dla mnie masz,
będę zawsze wierzyć w to —
przez tydzień, może rok...
Odnajdziesz znowu mnie,
jak drzewo własny cień.

Ref.: Wiem, że powrócisz jak wraca do gniazda ptak
i znowu majem zakwitnie ten szary świat...
Znajdziemy to, na co czekamy —
musimy to szczęście już mieć,
zamknięto nam złote bramy,
trzeba otworzyć je...
Wróć taki jasny i piękny jak żagle dnie
i daj mi niebo bezchmurne jak twoja twarz.
Znajdziemy to, na co czekamy —
musimy to szczęście już mieć.
Chcesz — razem w życie zagramy,
by wygrać je...

Złe ogniki między nami zgasiły już,
wszystkie chwile nie najlepsze pokrył kurz,
wracaj śmiało choćby dziś...
Ty masz klucz do moich drzwi —
odnajdziesz łatwo je,
jeżeli tylko chcesz...

Ref.: Wiem, że powrócisz jak wraca do gniazda ptak... itd.



Ewa Śnieżanka

Anna Jantar o sobie

ANNA JANTAR jest jedną z najpopularniejszych naszych piosenkarek. Zdobyła wiele nagród i tytułów, jest m.in. laureatką plebiscytów na przełomie miesiąca, sezonu, roku, „Miss Obiektyw”, laureatką festiwalu krajowych i zagranicznych, zdobywczynią dwóch „Złotych Płyt”. Podobna się szerokiej publiczności, bo śpiewa to, co lubi masowy odbiorca i czego od niej oczekuje.

— Ostatnio — powiedziała Anna Jantar w jednym z wywiadów — moje piosenki stają się bardziej osobiste. Do tej pory śpiewałam teksty oparte na pewnym pomysłach, były to z reguły szlagiery. Dziś zwracam większą uwagę na dobór tekstów do piosenek. Od siebie oczekuję wytrwałości w tym co robię i co chciałabym jeszcze zrobić.

W ostatnim okresie Anna Jantar odbyła szereg koncertów po kraju z własnym programem estradowym pt. „Za każdy uśmiech Twój”. Jej gośćmi byli piosenkarze — najpierw Andrzej Frajndt, a ostatnio Andrzej Thenart. Gościem specjalnym w jej programie był także czechosłowacki wokalista, Václav Neckar, który z kolei zaprasza Annę, kiedy tylko występuje w Czechosłowacji. Niebawem ukaże się trzecia płyta długogrająca piosenkarki pt. „Zawsze gdzieś czeka ktoś”. W nagraniu — czwarty longplay. Otrzymała też propozycję nagrania swoich piosenek z orkiestrą PRITV w Poznaniu dla angielskiej wytwórni płytowej Wilson i Editions oraz ponowne zaproszenie na koncerty we Włoszech w przyszłym roku. Podobną propozycję otrzymała również z RFN, tj. nagrania płyty w językach niemieckim i angielskim. Często śpiewa w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech.

NOWOŚCI „TONPRESSU”

Wśród ostatnich nowości „Tonpressu” znalazły się single: • Kazimierz Kowalskiego z piosenkami — „Che Sara” i „Co pani będzie robić dziś wieczorem”; • Jana Wojdaka i zespołu „Wawele” z piosenkami — „Niech żyje deszcz” i „Zostań z nami melodia”; • Andrzeja Berka z piosenkami — „W pełni lata przed południem” i „Pierwszy akt”; • Zespołu „Ada i Korda” z piosenkami — „Masz na mnie sposób” i „Wyspa marzeń”.

Dziś spełniamy prośby: Barbary i Marioli Grunt, Ewy Krawczyk, Małgorzaty Ślipskiej, Małgorzaty Bochniak — z Radomia; Elżbiety Mizerskiej, Anny Klepacz, Grażyny Prokopowicz, Bożeny Brzeskiej, Bożeny Piłowicz — z Dąbrowki Podlęskiej; Doro-ty K. — z Kielc.

Nasz adres: „Echo Dnia, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, „RYTMY”.

Temat nie tylko dla specjalistów

Import dla eksportu

Z początkiem lat siedemdziesiątych dużo i często mówilo się o tym, że gospodarka naszego kraju musi być otwarta, to znaczy taka, która nie izoluje się od reszty świata, korzysta z najlepszych technologii przemysłowych i urządzeń produkujących państw, wchodzi w związki i współpracę z renomowanymi firmami przemysłowymi na różnych kontynentach i wychodzi ze swoimi, modernizowanymi i unowocześnianymi wyrobami do odbiorców zagranicznych. W czasach dzisiejszych trudno sobie wyobrazić pełną samodzielność. Trzeba uznawać międzynarodowy podział pracy i właściwie korzystać z tego systemu poprzez racjonalny import i aktywny eksport.

BLISKIE PRZYKŁADY

Tę filozofii gospodarczej przydano szybko praktyczny i konkretny walor. W ciągu kilku ostatnich lat Polska zakupiła ponad 300 nowoczesnych licencji technologicznych, tysiące maszyn i urządzeń przemysłowych, przystąpiła do kooperacji ze znanymi firmami zagranicznymi o ustalonej renomie światowej. Nie szukając przykładów zbyt daleko, przypomnijmy tylko niektóre fakty z województw kieleckiego i radomskiego. Oto „Predom-Mesko” w Skarżysku-Kamiennej nawiązało wspól-

pracę z „Bauknecht” unowocześniając swoją produkcję. Radomski „Walter” wszedł w przemysłowe związki z „Singerem” podejmując produkcję znakomitych i dobrze sprzedawanych za granicą maszyn do szycia, kielecka „Iskra” zmontowała linie japońskie, osiągnięcia zagranicznej techniki znalazły zastosowanie w radomskiej Wytwórni Tarcz Numerowych itd. itp.

Nie ma dziś w obu województwach znaczącego zakładu przemysłowego, w którym od 1970 roku nie zainstalowano by jakiegoś urządzenia i wydajnej maszyny z importu. Tylko w roku ubiegłym na zakup maszyn i urządzeń z importu dla przemysłów województw radomskiego i kieleckiego, a głównie dla oostrowieckiej huty, wydano ponad 600 milionów złotych dewizowych.

RACJE IMPORTOWE

Racjonalizacja importu — o czym dużo ostatnio się mówi — nie musi wcale oznaczać rygorystycznych ograniczeń w wydatkach dewizowych w każdej dziedzinie i w każdym zakładzie. Nie można na przykład zrezygnować z zakupu części zamiennych do maszyn z importu, jeśli sami takich części nie produkujemy i produkować ze względu na nieopłacalność nie chcemy. Musimy importować na przykład rudę żelaza i dodatki stopowe do surowców. Ale import musi służyć aktywizacji eksportu. Eksport bowiem powinien zapewniać dewizy na import. I tak w istocie jest. Z dokładnych wyliczeń wynika, że radomsko-kielecki eksport ma znaczną nadwyżkę — w przeliczeniu na złotówki dewizowe — nad importem. Nie znaczy to jeszcze wcale, że nie można już zmniejszyć sum wydawanych na zakupy materiałów, surowców, urządzeń czy części pochodzenia zagranicznego.

ZADZIWIWIAJĄCE ZJAWISKA

Nadal kupujemy za granicą wielkie ilości tworzyw sztucznych, potrzebnych w produkcji telefonów i rozmaitych wyrobów z grupy „gospodarstwo domowe”. Płacimy grube dewizy za materiał, który sami potrafilibyśmy już produkować. Instytut Tworzyw Sztucznych w Gliwicach dawno już pracuje nad technologią znakomitej materii zwanej ABS. Są już wstępnie potwierdzone w praktyce sukcesy naukowców gliwickich. Wszyscy wiedzą, że ABS jest tworzywem nie gorszym od importowanych materiałów. Dlaczego zatem nie przystępuje się do produkcji? Co to za zagadka?

Czechowice dla odmiany produkują świetne przewody i m.in. sznury do telefonów. Tymczasem do Radomskiej Wytwórni Telefonów znaczną część sznurów sprowadza się z zagranicy, bo Czechowice robią sznury za mało, a na dodatek w takich kolorach, które nie zawsze zgadzają się z kolorystyką telefonów. Co stoi na przeszkodzie, żeby produkować więcej i w odpowiednich kolorach?

W produkcji dżemów potrzebny jest składnik zwany pektyną. W setkach, nawet w tysiącach ton, sprowadzamy tę

pektynę z zagranicy. A czasem przed 3 laty zbożno w kraju, zresztą na granicznej, wytwórnię, która — jak dotąd — tuacji w niczym nie pomaga. Co jest z tą wytwórnią?

DOBRE PRZYKŁADY

Na szczęście nie brak w województwach przykładów świadczących o racjonalizacji importu i tylko zwolenników na konferencjach i w fabrykach. W kieleckiej „Iskrze” we własnym kresle opracowano technologię wytwarzania chłodziwa podnego do studzenia, smarowania i polerowania w czasie ki detali metalowych. Chłodziwo w tysiącach m. powoła „Iskra” za „Chemar”, importował dępy do armatury przemowej. Jeden napęd kosztuje tysiące dolarów. W jednym ku potrzeba parę tysięcy kich napędów. Rachunek ty do wyliczenia. Obecnie „mar” produkuje napędy o wyższym poziomie światła według opracowania inżynierów. Czy jest to racjonalizacja importu? Huta stowcu podjęła produkcję lu elementów dla walców, wśród nich tzw. wlewnie, ki tej nowej produkcji p wydaże już obecnie o złotych dewizowych mniej niż dawniej. Importliżmy prasy do makulatury, kazalo się, że Radomskie siębiorstwo Surowców nych — co to za przedsiębiorstwo przemysłowe, przepając — we własnym takie prasy skonstruowało produkowało. Prasy do tury nie musimy już imać. Na liście podobnych kładów znajduje się jaski drzewowski tytoł „burlet” kładziny do młynów w trowniach produkowane miennej...

Niekiedy pozorna racjonalizacja importu przynosi szkody niż pożytku. Dwa graniczone zakup tw sztucznych dla „Wkrętaków” o około 200 cy złotych dewizowych. tek jest taki, że na eks wkrętaków przez te raczając traci się co najmniej lion złotych dewizowych przynajmniej twierdzi Oddział Wojewódzkiego Oddział skiej Izby Handlu Zagran go w Kielcach. Takich ności chyba nikt pochwał zechce.

ST. STEFA

Perspektywy

Pierwszy rejs tur pasażerskiego statk zowski” przeszedł gendy. Głosiła ona, że zbudowany w rzece na Dunaju — natrafli tyku na szorm: pili ważył się wprowadzić portu w Rydze i plynął dalej; pasażerów sadzeni w Sztokholm o odesłanie ich do kołwiek drogą, byle m kiem...

Ten przerywany wiera nieco prawdy, pierwszy próbnym re dermizowane i przed kołysaniem służyło turystyce m 23 lata i przewo 150 tys. osób w rzece nicznym, zawiązając szkód technicznych radzieckich i skan W latach 1971-74 wynajęli armatorzy eksploatając polski trasach: Sztokholm Halmsted — Kopenh

Na dobranoc

Krzyżówka nr 111



POZIOMO: 1. miedziana zielen, 6. córka Kasjopei poślubiona przez Perseusza, 7. wiatr wiejący ku równikowi, 12. dobrze gdy ma je podejrzany, 13. wirująca część maszyny, 14. gaz szlachetny, 18. sztandar, 20. płaskie naczynie do pieczenia ciast, mięsa, itp.,

PIONOWO: 2. umocowana przy okapie dachu, 3. wyderka błotna, 4. część „Chłopów”, 5. z Aconcagua, 7. zawiąją tam statki, 8. przetak, 9. ciężar opakowania towaru, 10. może być maratoński, 11. antonim poziomu, 15. wyspa z Sassnitz i Bergen, 16. Pacyfik, 17. niejednen śpiewak, 18. draży kanały podziemne.

Rozwiązania przysłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA” Kupon nr 111

Rozwiązanie dwukwadratu magicznego nr 95

wędkarz + karzeł, dogmat + maties, Atlaszan + szansa, zmiana + ananas, laska + skansen.

Polscy kibice na olimpiadzie w Moskwie

Jak organizatorzy igrzysk olimpijskich i polskie biura turystyczne przygotowują się do przyjęcia kibiców z Polski? Wyjaśnienia na ten temat udzielił przedstawicielowi PA „Interpress” dyrektor moskiewskiego ośrodka Centrali Turystycznej „Orbis” — mgr STANISŁAW NOWOSIELSKI.

— W okresie trwania XXII Igrzysk Olimpijskich — mówi dyr. Stanisław Nowosielski — Związek Radziecki odwiedzi około 24 tys. polskich kibiców. Centrala Turystyczna „Orbis” podpisała odpowiednią umowę z generalnym agentem igrzysk olimpijskich — przedsiębiorstwem „Inturist”. Na podstawie tych umów najwięcej, bo 14 tys. polskich kibiców, przyjeżdża do Moskwy na 5-, 6-, 7- i 8-dniowe pobyty za pośrednictwem „Orbisu”, „Sport-Touristu” oraz „Gromady”. „Turysty” i PTTK. Ponadto biuro turystyki młodzieżowej ZSPM „Juventur” zarezerwowało na czas olimpiady 3300 miejsc na 9-dniowe wycieczki, biuro podróży i turystyki SZSP „Almatu” przygotowało 9-dniowe wycieczki olimpijskie dla 1000 studentów, a biuro turystyki zagranicznej przy Funduszu Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych wysłało do ZSRR 4,5 tysiąca osób na wycieczki 6-dniowe.

Przyjęto zasadę, że każdy polski turysta otrzyma dziennie jeden bilet na imprezę sportową. Organizatorzy wycieczek otrzymali od „Inturistu” najwięcej biletów na mecze piłkarskie, zawody lekkoatletyczne, turnieje bokserki i turnieje koszykówki. Czynnione są starania o zwiększenie puli biletów dla polskich turystów, aby każdy mógł oglądać dziennie dwie imprezy sportowe.

Dla kibiców, którzy przyjadą w okresie olimpiady do Moskwy, przygotowano także atrakcje nie tylko sportowe. Dla większości turystów, poza uczestnikami wycieczek „Juventur” i „Almatu”, przygotowano specjalne trasy z Moskwy

na Syberię, do Azji centralnej, na Kaukaz oraz do Kijowa, Wilna, Wołgogradu, Charkowa, Kazania, Rostowa, Jarosławia i Nowogrodu. Przewidziano także bogaty program kulturalny z udziałem najznakomitszych artystów Związku Radzieckiego.

Dla polskich turystów 80 proc. miejsc noclegowych zarezerwowano w domach studenckich, które na okres olimpiady zostaną specjalnie przystosowane do pełnienia funkcji hotelowych.

WOJCIECH MACHNICKI (Interpress)

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kiele i Radomia obejrzymy kilka nowych, nie zapowiadanych jeszcze przez nas filmów.

„TEST PILOTA PIRXA” — barwny film fantastyczno-naukowy produkcji polsko-radzieckiej. Ekranizacja opowiadania Stanisława Lema. W kierunku Saturna podróżuje statek kosmiczny, którego załogę stanowią ludzie oraz roboty, których nie można odróżnić od ludzi. Zadaniem pilota Pirxa jest rozszyfrowanie robotów. Reżyserował Marek Piestrak, w rolach głównych — Siergiej Desnitski, Władimir Iwaszow, Zbigniew Lesień i inni („Romantica”).

„POWIEDZ, ZE JĄ KOCHAM” — barwny dramat psychologiczny produkcji francuskiej. Adaptacja powieści Patrycji Highsmith. Melodramatyczna historia powikłań uczuciowych miłośnego trójkąta. Bohaterem jest mężczyzna chorośliwie zakochany w zamężnej kobiecie. Reżyserował Claude Miller, w rolach głównych — Gerard Depardieu, Miou-Miou, Claude Pieplu i inni („Moskwa”).

„JULIA” — barwny dramat psychologiczno-społeczny produkcji amerykańskiej. Akcja rozgrywa się w latach trzydziestych. Bohaterkami są dwie młode kobiety, z których jedna — pochodząca z zamożnej rodziny amerykańskiej — podczas studiów w Wiedniu aktywnie włącza się w walkę z faszyzmem. Następnie jako bojowniczka ruchu antyfaszystowskiego przenosi się do hitlerowskiego Berlina. Jeden z najciekawszych filmów amerykańskich ostatnich lat. Zdobywca trzech Oscarów. Reżyserował Fred Zinnemann, w rolach głównych — Jane Fonda, Vanessa Redgrave, Jason Robards, Maximilian Schell i inni („Bałtyk”).

● Brytyjska wytwórnia sprzętu sportowego i medycznego wyprodukowała specjalny przyrząd, służący do zechowania dobrej kondycji fizycznej i samokontroli sylwetki. Aparat ten przypomina wyglądem zwykłą wagę domową i posiada ruchomą, osadzoną na rolkach taśmę, na której biegnie pacjent. Zmontowane na przyrządzie zegary wskazują prędkość, z jaką „biegnie” ćwiczący, długość trasy, jaką „pokonał” oraz ubytek na wadze jego ciała.

?

● Profesor David Lindser — naukowiec z Johannesburga (RPA) instaluje na morzu pływające „ogródki działkowe”. Są to tratwy, sporządzone ze sztucznego tworzywa, na których rosną niektóre odmiany zbóż i buraki. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że rośliny te doskonale znoszą słoną morską wodę i rozwijają się bardzo bujnie. Profesor Lindser jest zdania, że jego eksperymenty będą miały ogromne znaczenie i przyczynią się do złagodzenia niedoborów żywnościowych, tak dotkliwych w okresie suszy w wielu państwach afrykańskich.

Chris Palm

Album rodzinny



Z teki Alfreda Hitchcocka

6

Jej głos brzmiał jak zgrzytanie zardzewiałego żelaza:

— Od dwóch lat Herbert wprost wariował za mną. — Zachichotała ochryple. — Zrobił ze mnie porządnią kobietę. A teraz nie żyje biedak. A ja odziedziczyłam całą forszę...

— Kochała pani męża?

— O taaak — jękała w pijackim mamrotaniu. — Kochałam wszystkich mężczyzn, którzy byli dla mnie mili. A Herbert był najmiłszy. Byliśmy taaacy szczęśliwi... Niech pan popatrzy! — Uniosła się z trudem, zataczyła do komody i odszukała album. — Tu są nasze zdjęcia, pocztówki od ślubnych.

Położyła się znowu na łóżku.

Bardolph przeglądał album, potem znowu zwrócił się do pani Wallher.

7

— Co pani robiła wczoraj pomiędzy godziną 13 a 14?

— Ja? Spałam...

Dalsze wypytywanie było bezcelowe. Bardolph wyszedł, zabierając album ze sobą.

* * *

— To jest pan Niedermayer, sirostrzeniec zmarłego. Właśnie przyszedł — przedstawił przybyłszy młody policjant.

— Wciąż nie mogę uwierzyć, że mój wujek nie żyje. Dzisiaj w południe byłem u niego — zaczął Niedermayer.

— O której to było? — zapytał inspektor.

— Nie wiem dokładnie — Niedermayer usiłował sobie przypomnieć. — Chyba krótko przed pierwszą w południe. Wuj Herbert chciał właśnie nakryć stół...

8

— Jak to? Sam? Przecież miał kelnera...

— No, nie. Kelner podaje tylko potrawy. Mój wuj był dziwkami. Przykładał wielką wagę do manier przy stole, tym samym do sposobu nakrywania. Zwykle jadał sam. Pan był u zony mojego wuja, inspektora, rozmawiał pan z nią? Zatem rozumie pan chyba...

— Dlaczego pański wuj otrul się? — Bardolph poważnie spojrzał na młodego człowieka.

Niedermayer wzruszył ramionami. — Nie mam pojęcia. Może z powodu zony... Ale mógł się po prostu rozwieść. W jaki sposób popełnił samobójstwo?

(Dokończenie w następnym numerze)

Pieczeń z aligatora

Wciąż rosnące w Stanach Zjednoczonych ceny mięsa sprawiają, że tradycyjny dodatek przysmak w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie befszyk wołowy, może już niebawem znaleźć konkurenta w postaci pieczeni z... aligatora.

Gdy te, znajdujące się przez ostatnie lata pod ochroną tak bardzo się rozmnożyły, szczególnie w stanach Luizjana i Floryda, że zarząd ochrony środowiska naturalnego zamierza zmienić obowiązujące przepisy i zezwolić na ich odstrzał.

Po raz pierwszy mięso aligatora zostanie wprowadzone do sprzedaży rynkowej jako artykuł spożywczy.

Tak więc nie wykluczone, że w najbliższej przyszłości na rynku amerykańskim obok hamburgerów pojawią się pierwsze „gatorburgery”.

„Proszę stawić się w więzieniu w najbliższy piątek”

Tego typu „zaproszenia” będą być może nadsyłane wkrótce do przestępców w Wielkiej Brytanii. Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozważa wprowadzenie „okresu przygotowawczego” przed udaniem się przestępcy do więzienia, celem odbycia kary. Zdaniem ministerstwa, pozwoliłoby to przestępcom na uregulowanie spraw rodzinnych przed udaniem się do więzienia po wydaniu wyroku sądowego.

przeznaczonych na trasy po morzach: Bałtyckim, Północnym, Czarnym, Śródziemnym, z zasięgiem do wybrzeży Afryki zachodniej.

Projekt nowego statku turystycznego zakłada, że będzie to motorowiec — z dwiema silownikami, 4 pokładami i nadbudówką — o wymiarach: 138,5 m

kawiarnie, kino i dyskotekę, baseny i pokłady plażowe. Oddzielne pomieszczenia przeznaczone dla załogi statku. Moc zespołów napędowych pozwoli uzyskać prędkość 17,5 węzła. Statek zostanie wyposażony w układ stabilizacji kołysania itd.

Projektanci statku ustalili nawet kalendarz rejsów. Statek powinien być eksploatowany przez 330 dni w roku, przy czym zakłada się, że od marca do września będzie miał wypadową bazę w Gdyni — dla rejsów na Bałtyku i Morzu Północnym, a rejsy odbywać się będą na Morzu Śródziemnym. I tak np. mogą to być wycieczki na szlakach: Gdynia — Ryga — Leningrad, Gdynia — Kopenhaga — Oslo — Londyn — Amsterdam albo też Gdynia — Kopenhaga — Rotterdam, Lizbona — Las Palmas — Malaga, Neapol czy zaczynający się od Rijki rejsy przez Pireus do Istanbula i Iraklio. Każda taka wycieczka przewidziana jest dla 600 pasażerów.

JAN OKRZA (Interpress)

„Mini-Batorym” na urlop

„Mini-Batorym” na urlop — długości, 19,4 m szerokości i 5,7 m zanurzenia maksymalnego, o nośności rejdowej 1800 ton. Statek taki może pływać przez 30 dni bez uzupełniania zapasów paliwa i żywności. Pasażerowie korzystać będą z 244 kabinek 2- i 3-osobowych i 6 apartamentów, zaopatrzonych w bloki sanitarne i prysznice. Dla celów rekreacyjnych przeznaczono salon z dąsaniem, bary i

owe typy
amiotów



...tys. namiotów... w tym roku... Sprzętu Technicz... w Le... Warszawa, z... ZSR, Francji, Włoch, Grecji i... Na rynek we... jest... namiot... w 33... od 2,3 do... wyrobów... rodzaje na... „raba”,... W sumie aż po... produkcji — to... namioty od... jako... czego do... 2-osobowy „mi... CAF—Szyperko

walifikowany

...wła... złodzieja, ... do francuskiej... w Paryżu... pal... z... z... mało nadpalone... jednego z tych... na uregulować... z barów... Zawiadomił... aresztowała

...morskiej

Od 1973 r.

...polskim turystom. Projekt nowego statku turystycznego zakłada, że będzie to motorowiec — z dwiema silownikami, 4 pokładami i nadbudówką — o wymiarach: 138,5 m

„Mini-Batorym” na urlop

...długości, 19,4 m szerokości i 5,7 m zanurzenia maksymalnego, o nośności rejdowej 1800 ton. Statek taki może pływać przez 30 dni bez uzupełniania zapasów paliwa i żywności. Pasażerowie korzystać będą z 244 kabinek 2- i 3-osobowych i 6 apartamentów, zaopatrzonych w bloki sanitarne i prysznice. Dla celów rekreacyjnych przeznaczono salon z dąsaniem, bary i

Poniedziałek
21 maja
1979 r.

Dzisiaj składamy życzenia
WIKTOROM
i **KRYSPINOM**
jutro
HELENOM
i **WIESŁAWOM**

W 1471 r. — ur. się Albrecht Dürer, malarz i grafik niemiecki okazywał się wielkim malarzem.
W 1844 r. — ur. się Henri Rousseau zw. Celnikiem, francuski malarz samouk, jeden z głównych przedstawicieli prymitywizmu.
W 1874 r. — ur. się Szolwa Dadiami, gruziński pisarz i aktor.
W 1904 r. — utworzenie Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA).

CODZIENNY HOROSKOP

Czeka Cię miesiąc pracowity, bardzo ruchliwy i napięty. Zmiany, które w tej chwili zaszły w Twoim życiu na razie przysporzą Ci trochę kłopotów, ale wszystko okaże się udane za jakiś czas. Każdy dzień będzie Cię zbliżał do sukcesu pod warunkiem, że będziesz panować nad nerwami i potrafisz się przyzwyczaić do zupełnie nowego środowiska. Narzuć najbliższemu współpracownikowi Twój sposób działania. Potrafisz to zrobić w sposób takowy, a rezultaty okazały się pomyślne dla całego zespołu i ugruntują Twoją pozycję. Sprawy sercowe różnie się ułożą. Chwilami burze, chwilami harmonia zupełna. Nie kapryś i nie kieruj się uprzedzeniami w stosunku do nowych znajomych.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

Cyrk „ARENA” — aleja Lenina
godz. 18. W soboty i niedziele —
godz. 15 i 19.

KINA

„Romantica” — „Wierna zona”
— francuski, kol. 1, 18, godz. 13.45,
17.45 i 19.45. „Mroczny przedmiot
pożądania” — francuski, kol. 1, 18,
godz. 15.45.
„Maska” — „Patt Garrett i Billy
Kid” — USA, pan, kol. 1, 18,
g. 16. „Stroszek” — RFN, kol. 1, 15,
godz. 14 i 20.
„Studyjne” — „Bestia” — polski,
kol. 1, 18, godz. 15, 17 i 19.
„Bajka” — „Śmieć przydosta”
— polski, kol. 1, 12, godz. 16 i 18.30.
„Skalka” — „Gang Olsena wpada
w szal” — duński, kol. godz.
16.30, 17.30 i 19.30.
„Leśnic” — „Barwy ochronne”
— polski, kol. 1, 15, godz. 20.30.

PRZEDPRZEDAŻ biletów w kinie „MOSKWA” w godz. 12—14, telefon 447-33.

APTEKI DYŻURNE: nr 20-001 ul. Buczka 27/30 nr 20-005, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIA DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Żelazna 35 w godz. 10—23 w niedziele — 8—12. Stomatologiczna ul. Żelazna 35 w godz. 18—22 w soboty — od godz. 16 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 415-25 Straż Pożarna 998 Pomoc drogowa 991 Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 998-11. Poczta: informacje o usługach 911. Hotel „Centralny” 420-44 Informacja kolejowa 999 Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle KKV-lecia PRL tel. 420-33, osiedle Sady — 409-59 osiedle Bocińskie — 456-73 Pogotowie wod.-kan., c.o. dźwigowe elektryczne 55M „Armatury” czynne w godz. 8—21, sobota 8—19, tel. 518-33 Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92 Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7—19, tel. 426-72 Pogotowie telewizyjne 477-98 Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18—23, tel. 500-55 Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20, tel. 491-30 Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czar-nów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70 Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11 Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 409-89, ul. Piekoszowska — 515-11

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

„Baltik” — „Panowie, dbajcie o żony” — francuski, pan, kol. g. 15.30 i 17.30. „Zmory” — polski, kol. 1, 18, g. 19.30.
„Przyjaziń” — „Wodzień” — pol. kol. 1, 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Uśmiech” — USA, kol. 1, 18, godz. 15 i 17.15.
„Eroica” — polski, kol. 1, 15, g. 19.30.
„Odeon” — „Próba ognia i wody” — polski, kol. 1, 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Hel” — „Wyspa skazańców” — meks. pan, kol. 1, 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Walter” — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-018 plac Konstytucji 5, nr 67-019 plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 517-17 Pogotowie Energetyczne — Radom — 901. Komenda MO 261-36 Pogotowie Milicyjne 997 Pomoc drogowa — 991

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20 tel. 361-27. Informacja o usługach — 307-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-32, plac Konstytucji 228-31, Dworzec PKP 368-88, ulica Zwirki i Wigury 418-19.

Skarżysko

KINA

„Wolań” — „Szpital przemienia” — polski, kol. 1, 18, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Metalowiec” — nieczynne.
„Związkowiec” — nieczynne.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-446, ul. Apeleczna 7.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Miłcha — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Halo Szpicbródka” — polski, kol. 1, 15, godz. 15, 17 i 19.
„Star” — „Romans Teresy Henner” — polski, kol. 1, 15, godz. 17 i 19.15.
APTEKA DYŻURNA: nr 20-971, ul. Staszica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: plac Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 309

Ostrowiec

KINA

„Mutnik” — „W upalną noc” — USA, kol. 1, 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Przedewiań” — „Akcja pod Arsenałem” — polski, kol. 12, g. 17 i 19.
APTEKA DYŻURNA nr 20-971 ul. Starokunowska 17.
POGOTOWIE RATUNKOWE: telefon 99.
UWAGA: Za ewentualne zmiany bierze odpowiedzialność.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Komentarz B. Henia 16.50 „Kielce — bis” — aud. J. Kozłowskiego 17.40 „Pienki — ambicja na miarę 35-lecia” — aud. A. Kornatowskiego.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I
15.30 NURT — matematyka
16.00 Obiektów — progr. stot. woj. warszawskiego
16.20 Dziennik
16.30 Dla dzieci: „Zwierzyńiec” (kolor)
17.00 Dzień dobry w kręgu rodzin (kolor)

17.20 Studio Sport: Wyścig kolarzy 18.20 „Czerwca” — film fab. TP 18.45 „O! tego to już za wiele” — pol. film, ppoz. (kolor)
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 Teatr TV: A. de Musset — „Nie igra się z miłością”
21.40 W minutę po premierze: „Za chlebem” — film dok. o Polonii w USA.
22.25 Dziennik
23.30 Studio Sport: Kronika WP i spraw. z ME w podnoszeniu ciężarów (kolor)

PROGRAM II

16.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie
16.35 Jęz. niem. kurs podst. (20)

Studio Bis (kolor)

17.00 Josef Laufer zaczyna Studio Bis
17.05 „Wszystko za wszystko” z prof. dr Marianem Waisem
18.10 Studio Bis — „Biegaj razem z nami”
18.20 Magia i medycyna
18.30 Dobry obyczaj w... szpitalu
19.00 Śpiewa Maryla Rodowicz
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 Wielobój gwiazd (Tarnów)
21.15 Dobry obyczaj na... boisku
21.25 Mistrzostwa Polski w zawodzie pielęgnianki
21.30 24 godziny
22.00 Josef Laufer + Jana, Hana, Dana
22.10 Studio Bis — „Biegaj razem z nami”
22.15 „Gram dla...” — teleturniej
22.35 Josef Laufer na dobranoc

Jutro

PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR
9.00 Jęz. polski, kl. I Me.: „Powrót poła”
10.00 Czerwone, żółte, zielone, kl. I—III: „Gdzie się bawic”
12.30 Rodzina w polu. — szk. arad.: Na co dzień i od święta
13.25 TTR, RTSS matemat., s. 4: Parabola
14.00 TTR

Polskie Radio i Telewizja nadają sobie możliwość zmian w programach.

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
WE WŁOSZCZOWIE,
ul. Jędrzejowska nr 81

ZATRUDNI ZARAZ INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLAN YCH

na stanowiskach kierowników budów i mistrzów budowy lub w zarządzie przedsiębiorstwa.

Warunki płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Przedsiębiorstwo dysponuje mieszkaniami spółdzielczymi oraz stołówką zakładową.

Zainteresowani winni zgłaszać się osobiście w PBRol — Włoszczowa, ul. Jędrzejowska 81 lub telefonicznie pod nr 369 albo 106.

228-k

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ na założenie plantacji kilkanaście tysięcy sadzonek soseni gigantów oraz geneve, ma-obern hochzucht, brazylijską holenderską i inne pnące odmiany. Oferty składać: Wiktoria Cabaj, Sobole, 21-407 Ulan.

31-p

WAJDZIK Waldemar
karty drogowe nr A-2385101, wydane przez PKA Kielce.

DNIA 21 kwietnia 1979 r. biono kliszę fotograficzną pt. „Łaskawy znalazca” — nowy uprzejmie o zwrot pod adresem: Radom, ul. Dzierżyńskiego 34/40 (internat) Henryk Krowiak.

PRZEDSIĘBIORSTWA PODLEGŁE ZJEDNOCZENIU BUDOWNICTWA „WARSZAWA” zatrudnią natychmiast

- MURARZY-TYNKARZY
- CIEŚLI i STOLARZY BUDOWLAN YCH
- MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW ŻELBETOWYCH
- BLACHARZY-DEKARZY
- MALARZY
- MONTERÓW
- ZEWNĘTRZNYCH SIECI KOMUNALNYCH
- MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH
- BETONARIZY i ZBROJARZY
- POSADZKARZY
- LASTRYKARZY i GLAZURNIKÓW
- ELEKTROMECHANIKÓW
- ELEKTROMONTERÓW BUDOWLAN YCH
- OPERATORÓW
- CIĘŻKICH MASZYN BUDOWLAN YCH (z uprawnieniami)
- MECHANIKÓW MASZYN BUDOWLAN YCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW Z KAT. C, E, LUB D ORAZ
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Robotnicy niewykwalifikowani w wieku 18—30 lat, mający ukończoną szkołę podstawową mogą być przyuczeni do określonych robót.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

ZGŁASZAĆ SIĘ:

- KIEROWCY — w PTBS „Transbud” — Warszawa, ul. Czerniakowska 81/83.
- POZOSTALI — w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych Budownictwa Warszawa, ul. E. Ciołka 12, w godzinach 8—13, z wyjątkiem sobót. Telefon 36-02-41 do 5 (centralna recepcja).

Aktywizacja studenckiej prawicy

Na kilku uniwersytetach w RFN odnotowano kolejną próbę politycznej aktywizacji reakcyjnych odłamów młodzieży akademickiej. Zgodnie z modelem, wypracowanym wcześniej w stronnictwach konserwatywnych i organizacjach neofaszystowskich i tym razem posłużono się nadużywanym przez prawicę RFN hasłem „wolności” dla zwalczania marksistowskiego co postępowe.

Ośrodkiem promieniującym na uniwersytecie stała się zwłaszcza Kolonia. Tu z inicjatywy miejscowego „Koła Wolnych Studentów” (RFS) wzięły swój początek plany zjednoczenia poszczególnych organizacji, w tym także konserwatywnych korporacji akademickich w coś na kształt unii. RFS, istniejąca od niemal roku, nie ma bezpośredniego powiązania z CDU i CSU. Dystansuje się nawet od chadającego jako zbyt umiarkowanego i „murszatego” ruchu prawicowego, którego młodzieżową latarnią jest znacznie silniejsze od RFS „Koło Studentów Narodowo-Demokratycznych” (RCDS) oraz „Młoda Unia” (JU) czyli młodzieżowa przybudówka CDU/CSU.

Znaczne wsparcie dla kolonistycznego „Koła Wolnych Studentów”, pod przewodnictwem Johana Hausbergera, stanowią pokrewne grupy na innych uniwersytetach zachodniemieckich zwłaszcza w Wuerzburgu. Wytyczne programowe grup „wolnościowych” forsują wprowadzenie swego rodzaju Berufssverbot — czyli zakazu wykonywania zawodu — na uniwersytetach. Konkretnie RFS domaga się eksmatrykulacji, tzn. skreślenia z listy młodzieży studiującej, tych studentów, którzy ujawniają swe sympatie wobec ugrupowań marksistowskich, między innymi wobec Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP).

RFS nie jest organizacją na tyle liczną, aby móc z własnych środków finansować swe szeroko zakrojone akcje. Członkowie kierownictwa „Koła Wolnych Studentów” przyznają najogólniej, że korzystają z pomocy „kół gospodarczych” i to nie tylko ze strony wielkiego przemysłu, ale i mniejszych przedsiębiorstw. Nie posiadają jeszcze własnego organu prasowego, stąd też szukają wsparcia w „Deutschland-Magazin”, tzn. w organie prawniczo-konserwatywnym „Fundacji Niemieckiej” — ośrodku odradzającego się ruchu „ponownego zjednoczenia niepodzielnych Niemiec”.

ANDRZEJ RZECKI

(Interpress)

E. Kennedy nie chce kandydować

WASZYNGTON PAP. Demokraci senator ze stanu Massachusetts Edward Kennedy, w dalszym ciągu potwierdzając, że nie zamierza zgłaszać kandydatury na urząd prezydenta w 1980 roku. Oświadczając, że chociaż w problemach energetycznych i polityki społecznej zajmuje inne stanowisko niż administracja waszyngtońska, będzie popierał obecnego prezydenta Cartera.

Przed wszystkim oszczędny

DO KOŃCZENIE ZE STR. 1

Ameryka bowiem szuka samochodu oszczędnego, samochodu, którym można przejechać 100 km, spalając nawet poniżej 10 litrów benzyny. Staje się to nieuchronną koniecznością. Amerykanie bowiem muszą się liczyć z wprowadzeniem nie tylko ograniczeń w sprzedaży benzyny, bo to już w zasadzie się wprowadza, ale z racjonalizacją paliwa, z wprowadzeniem jakiejś formy „karet” na benzynę. W tej sytuacji nawet zamożny człowiek będzie miał zasadnicze kłopoty ze swoim „krajowikiem”, spalającym 20 i więcej litrów na 100 km.

A więc nowojorski salon był „premierowym balem” dla kilkunastu co najmniej typów samochodów, obecnie reklamowanych i uślnie lansowanych.

Spośród kilkunastu nowości wyróżniałem sobie dane na temat małego „chempa” z cylindrowym silnikiem, pojemnością 1400 cm. Niewiele większy „omni”, oferowanego z silnikiem 1500 i 1600 cm. Pokazuje nową wersję niewielkiego „chevroleta-chevet” w „poloneza” podobnego do „pinto”, a także „pinto” z silnikiem 2 litrów. Każdy z tych małych wozów pali nie więcej niż 12 litrów na 100 km. Każdy reklamuje się jako „oszczędny”.

A teraz przejdźmy do cen. W dziedzinie szok jest największy. Samochody poniżej 4 tys. dolarów właściwie nie ma. Mały, popularny samochód amerykański kosztuje dzisiaj od 4 tys. dolarów i dochodzi do 6 tys. dol.

Poniżej 4 tys. dol. na rynku nie kupi się jedynie samochody używane, albo nieco używane. Samochód średniej klasy, „krajownik”, rabarytami przybliżając, powiedzmy sobie, kosztuje od 6 do 8 tys. dolarów.

Wniosek z salonu nowojorskiego jest taki. W Stanach osta-

ecznie skończył się okres „krajowników szos”, jak też okres tanich samochodów i taniej benzyny. Motoryzacja w Stanach zdecydowanie i wyraźnie zaczyna się przybliżać do europejskiego modelu, opartego na małych lub średnich samochodach, oszczędnych, a przede wszystkim spalających niewiele czy stosunkowo niewiele paliwa. I ta „zmiana modelu” motoryzacji jest w Stanach zjawiskiem nieodwracalnym.

STANISŁAW GŁABIŃSKI

Zanim wyjedziesz, przeczytaj

Na Węgry można przywieźć bez cła przedmioty osobistego użytku. Dozwolony jest również przywóz bez cła środków spożywczych w ilościach niezbędnych na czas podróży (lecz nie więcej niż na 3 doby), napojów alkoholowych do 2 litrów wina i 1 litra innych alkoholi oraz wyrobów tytoniowych do 250 papierosów lub 250 gramów tytoniu. Można również wwozić na Węgry upominki, których łączna wartość nie przekracza 5 tys. forintów. Jednakże ze zwolnienia od cła upominków podróżny może korzystać w danym roku kalendarzowym tylko przy pierwszym przyjeździe na Węgry. Przy każdym następnym obowiązuje jest ucieć cło. Przedmiotem upominków nie mogą być napoje alkoholowe. Zakazany jest również przywóz na Węgry spirytusu oraz towarów, których rodzaj lub ilość może świadczyć o przeznaczeniu handlowym.

Na Węgry można przywieźć środki płatnicze tylko do kwoty 2 tys. forintów w banknotach nie większych niż 100 forintów oraz czeków podróżnych. Legalność nabycia tych środków powinna być potwierdzona w dokumencie wystawionym przez upoważniony punkt sprzedaży walut w Polsce (np. w księżeczce walutowej).

Osoby podróżujące docelowo do WRL, a także przejeżdżają-

ce tranzytem zobowiązane są ponadto do zgłoszenia wszystkich posiadanych środków płatniczych i uzyskania pisemnego potwierdzenia tego zgłoszenia. Z Węgier bowiem mogą być wywiezione tylko legalnie posiadane środki płatnicze wpisane do księżeczki walutowej lub do imiennego zaświadczenia NBP, a także wymienione w zgłoszeniu potwierdzonym przez węgierski Urząd Celný.

Ponadto osoby wyjeżdżające docelowo do WRL obowiązane

Przepisy celne na Węgrzech

są posiadać minimum 600 forintów, a przy pobycie dłuższym niż 4 dni — dodatkowo 150 forintów na każdy dzień pobytu. Dla dzieci do lat 7 norma ta wynosi odpowiednio 300 i 75 forintów. Również tranzyt przez terytorium WRL dozwolony jest tylko pod warunkiem posiadania talonów uprawniających do wymiany 600 zł na fornty przy każdym wyjeździe na terytorium WRL. Od obowiązku tego zwolnione są dzieci do lat 7.

Podróżnicy korzystający z tranzytu winni również pamiętać o obowiązku zgłoszenia usunie władzom celnym WRL wszystkich przewożonych przedmio-

w dziedzinie komunikacji lotniczej.

W Kairze rozpoczynają się rozmowy wojskowe egipsko-amerykańskie na temat szczegółów nowego porozumienia między Waszyngtonem i Kairem w sprawie dostaw do Egiptu broni z USA.

W niedzielę wieczorem przybył do Londynu z wizytą oficjalną sekretarz stanu USA Cyrus Vance. Przeprowadzi on rozmowy z przedstawicielami nowego rządu brytyjskiego jak i został utworzony po zwycięstwie w wyborach konserwatystów.

Do Maroka przybył w niedzielę z 4-dniową wizytą oficjalną król Arabii Saudyjskiej Chahid. Tego dnia rozpoczął on w Fezie rozmowy z monarchą marokańskim Hassanem II.

PCK niesie pomoc — łagodzi cierpienia

W dniach 20—27 bm. w całym kraju trwać będą Dni Polskiego Czerwonego Krzyża. W tym

Sprzątanie Świątokrzyżskiego Parku Narodowego

Z inicjatywy działaczy jednostki specjalistycznej ORMO ds. ochrony przyrody przy Zarządzie Województwa PTTK w Kielcach i Ligi Ochrony Przyrody wczoraj odbyło się sprzątanie Świątokrzyżskiego Parku Narodowego. Wzięła w nim udział młodzież z III LO im. C. K. Norwida, Zespołu Szkół Technicznych „Chemaru”, turyści indywidualni, pracownicy SPN. Zbierano śmieci w okolicy „Jodłowego Dweru”, Świątokrzyża, Nowej Słupi, Kakonina, Świętej Katarzyny. Worki i narzędzia do zbierania papierów, puszek po konserwach przygotował działacz PTTK z „Chemaru”.

Organizatorom należą się słowa uznania za sprawnie przeprowadzoną akcję sprzątania tego pięknego obszaru Gór Świątokrzyżskich. Inicjatywę tę warto upowszechnić, bowiem wiele jest kompleksów leśnych, szczególnie w pobliżu aglomeracji miejskich, zanieczyszczonych.

roku obchodzone będą pod hasłem: „PCK niesie pomoc — łagodzi cierpienia”. Z tej okazji w województwach kieleckim i radomskim organizowane będą akademie, eliminacje drużyn medyczno-sanitarnych, spotkania z działaczami organizacji PCK, apele w szkołach.

W sobotę — 19 bm. w Teatrze im. S. Żeromskiego w Kielcach odbyła się, z udziałem przedstawicieli wojewódzkich i miejskich władz politycznych i administracyjnych, akademie zorganizowana przez Wojewódzką i Miejską Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża, inaugurująca obchody 60-lecia PCK oraz Dni PCK. Uroczystym akcentem była dekoracja odznakami PCK zasłużonych działaczy tej organizacji. 32 osoby z woj. kieleckiego otrzymały złote, srebrne i brązowe odznaki Polskiego Czerwonego Krzyża. Ponadto 3 honorowym dawcom krwi, którzy oddali ponad 12 litrów tego cennego leku, wręczono odznaki II stopnia „Zasłużony honorowy dawca krwi”. Otrzymał je: Krystyna Głowacka — pracownik FET „Iskra” w Kielcach, Jacek Peter — z kieleckiego Kombinatu Budowlanego, Wiesław Świąciecki — pracownik Nadleśnictwa Kielce.

W części artystycznej akademii wystąpili artyści kieleckiego teatru, w spektaklu pt. „Kram z piosenkami”.

(mar)

Pogorszenie stosunków Iran—USA

WASZYNGTON PAP. Iran oskarżył w niedzielę Stany Zjednoczone, iż ingerują w jego sprawy wewnętrzne. Ogłoszone w Teheranie oświadczenie irańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stwierdza, że Iran zwrócił się do USA, aby nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Teheranie odroczył swój przyjazd, do czasu kiedy stosunki między obu krajami polepszą się.

Meksyk zerwał stosunki z Nikaragwą

MEKSYK PAP. Meksyk postanowił zerwać stosunki z Nikaragwą, dając w ten sposób wyraz swemu potępieniu ludobójstwa, którego dopuszcza się reżim Anastasio Somozy wobec narodu nikaraguańskiego.

Produkcja benzyny z węgla — rentowna

BONN PAP. Benzyna i oleje napędowe z węgla znajdują się na rynku już około roku 1901—1902. Pogląd taki wyraził komisarz EWG ds. energetycznych Guido Brunner, występując na konferencji górniczej w Belsenkirchen. Produkcja benzyny z węgla stanie się rentowna przy poziomie cen tego paliwa w pobliżu 1,30 marki za litr.

Opowiedział się on także za rozwojem wydobycia węgla kamiennego w krajach EWG. Równocześnie wyraził pogląd, że „dziwisiatka” Wspólnego Rynku powinna zachować elastyczne stanowisko wobec problemu importu węgla z zagranicy.

ką spożywcze nie przekraczające łącznej wartości 100 forintów. Można również wywieźć bez cła napoje alkoholowe do 5 litrów wina i 2 litrów innych napojów alkoholowych oraz wyroby tytoniowe do 500 gramów tytoniu i 500 papierosów. Dozwolony jest także wywóz bez cła upominków, których wartość łączna nie przekracza 5 tys. forintów. Jednostkowa wartość poszczególnych przedmiotów zwalnianych od cła nie może przekraczać 1000 forintów.

Zakazany jest natomiast wywóz z Węgier przedmiotów o charakterze zabytkowym lub posiadających wartość muzealną, metali szlachetnych i wyrobów z nich, znaczków pocztowych, obuwia dla dzieci, dywanów, leków, środków spożywczych takich, jak salami i inne gatunki kiełbas, surowe i wędzone mięso, słonina, oleje jadalne, cukier, mąka, ryż, kawa, kakao, pieprz i czerwona mielona papryka. Z Węgier można wywieźć w gotówce tylko taką kwotę węgierskich środków pieniężnych, jaka została przywieziona. Zakazany jest natomiast wywóz forintów pochodzących z wymiany czeków.

(PAP)

